

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie radcy prawnego A. K., obwinionej o popełnienie przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6, 8, 12 ust.1, 38 ust. 1 i art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 26 października 2023 r. kasacji wniesionej przez obwinioną od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 16 marca 2023 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] z dnia 3 marca 2022 r. o sygn. akt [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża radcę prawnego A. K.

UZASADNIENIE

Radca prawna A. K. została obwiniona o to, że:

1) w maju 2021 r. naruszyła godność zawodu radcy prawnego w ten sposób, że podczas rozmów telefonicznych z klientką K. H. podnosiła głos, krzyczała, zwracała się do klientki na „ty”, używała słów uznawanych powszechnie za obelżywe („jak to raz, kurwa, dwa dni pod rząd”, „co to kurwa za rozmowa ze mną”), jak również formułowała wobec klientki sformułowania znieważające („Pani naprawdę jest taka nienormalna?”) i poniżające („a do czego przywykłaś”), tj. popełniła czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

(dalej powoływana jako: ustawa o radcach prawnych) w związku z art. 6 i art. 38 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;

2) pomimo otrzymania w styczniu 2021 r. od klientki K. H. płatnej bezpośrednio do jej rąk kwoty czterech tysięcy złotych za świadczenie pomocy prawnej w dwóch sprawach, do dnia wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów, tj. 13 lipca 2021 r., nie wydała klientce paragonu fiskalnego lub faktury za otrzymaną kwotę, tj. popełniła czyn z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 111 ust. 1 i ust. 3a pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2020 r. Nr 106, z późn. zm);

3) w okresie od stycznia 2021 r. do końca maja 2021 r. w sposób niełojalny i nieprofesjonalny postępowała wobec klientki K. H., w ten sposób, że zobowiązując się do sporządzenia wniosku o ustalenie miejsca zamieszkania dziecka, wprowadzała klientkę w błąd co do braku prawnej możliwości okazania/przekazania klientce sporządzonego pisma, jak również odmówiła przekazania ww. pisma, a nawet jego przeczytania, tj. popełniła czyn z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6, art. 8, art. 12 ust. 1 i art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Orzeczeniem z dnia 3 marca 2022 r., sygn. akt D [...], Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych [...]:

1. uznał radcę prawną A. K. ([...]), winną zarzucanego w punkcie 1 wniosku o ukaranie czynu, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 i art. 38 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych wymierzył karę pieniężną w wysokości 5000 zł;

2. uznał radcę prawną A. K. ([...]), winną zarzucanego w punkcie 2 wniosku o ukaranie czynu, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 111 ust. 1 i ust. 3a pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług i za czyn ten na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych wymierzył karę pieniężną w wysokości 5000 zł;

3. uznał radcę prawną A. K. ([...]), winną zarzucanego w punkcie 3 wniosku o ukaranie czynu, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6, art. 8, art. 12 ust. 1 i art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych wymierzył karę pieniężną w wysokości 5000 zł;

4. na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych orzekł dodatkowo wobec radcy prawnej A. K. zakaz wykonywania patronatu na czas 3 lat;

5. na podstawie art. 65¹ ust. 2 pkt 3 ustawy o radcach prawnych kary orzeczone w punktach od 1 do 3 połączył w ten sposób, że orzekł jako karę łączną karę 15 000 zł;

6. na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych zasądził od obwinionej radcy prawnej A. K. ([...]), na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego kwotę 1000 zł.

Odwołanie od powyższego orzeczenia wniosła w imieniu własnym obwiniona, zaskarżając powyższe orzeczenie w całości na swoją korzyść. Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów poprzez uniemożliwienie obrony jej praw poprzez niezawiadomienie o rozprawie, niewysłanie pisma i możliwości przesłania swojego stanowiska w sprawie w odpowiedzi na złożone pismo przez Rzecznika;

2. naruszenie przepisów procedury poprzez przeprowadzenie rozprawy z wniosku Rzecznik B. M., podczas gdy przeciw Rzecznikowi toczy się postępowanie

dyscyplinarne z zawiadomienia obwinionej w OIRP [...] i nie jest obiektywny w jej sprawie;

3. naruszenie przepisów procedury poprzez wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przez B. M., podczas gdy przeciw Rzecznikowi toczy się postępowanie dyscyplinarne z zawiadomienia obwinionej w OIRP [...] i nie jest obiektywny w jej sprawie;

4. naruszenie przepisów procedury przez B. M. poprzez przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego z uniemożliwieniem bycia wysłuchanym, złożenia pism w sprawie poprzez niewysyłanie otrzymanych pism i materiału dowodowego od skarżącej, pisma skierowanego do SD (sprawa w KIRP i skarga na działanie Rzecznika);

5. działania pracowników RD i OSD w postaci najpierw utrudniania przez pracownika K. S. dostępu do akt sprawy poprzez niewyznaczanie terminu zapoznania się (skarga do Przewodniczącego Sądu, Dziekana i Prezesa), a następnie uniemożliwienie zapoznania się z nimi poprzez wydanie im ich na korytarzu OIRP bez możliwości zapoznania się z materiałem dowodowym - sprawa w KIRP (skarga do Przewodniczącego Sądu, Dziekana i Prezesa);

6. naruszenie przepisów art. 46 i 64 ustawy o radcach prawnych oraz art. 6,8,12 ust. 1 i 44 ust. 1 poprzez zarzucenie obwinionej czynu, nieudostępnienie pisma, podczas gdy K. H. była w posiadaniu wszystkich pism w sprawie;

7. naruszenie przepisów art. 64 ustawy o radcach prawnych oraz art. 6 KERP poprzez bezpodstawne zarzucenie jej niewydania rozliczenia – pismo w załączeniu i dowód nadania (data nadania przesyłki);

8. naruszenie przepisów poprzez Rzecznika poprzez niedostarczenie korespondencji oraz brak wysłuchania w sprawie;

9. prawdopodobne oszukanie obwinionej poprzez K. H. i wprowadzenie w błąd co do możliwości samodzielnego działania w sprawie, gdyż „jest wielce prawdopodobne”, iż K. H. ma opiekuna, o czym poinformowała obwinioną w trakcie rozmowy telefonicznej, której jedynie fragment załączyła do materiału dowodowego;

10. przyjęcie przedstawionego materiału dowodowego w sprawie jako przedstawiającego stan rzeczywisty, podczas, gdy K. H. wysłała jedynie fragment rozmowy, a w poprzedniej mówi o tym, że „nie może rozmawiać bez opiekuna”,

nadto „wmawiała, iż z mediatorem było tylko jedno spotkanie, podczas gdy były dwa - odmawiała zapłaty. Były to 4 rozmowy z K. H. i mediatorem pod rząd, gdyż mediator nie chciała rozmawiać z K. H., a musiała umówić spotkanie”;

11. przeprowadzenie dowodów z dokumentów i zeznań świadków.

Formułując powyższe zarzuty obwiniona wniosła o uchylenie powyższego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Orzeczeniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 16 marca 2023 r., sygn. akt [...], utrzymano w mocy zaskarżone orzeczenie (pkt 1), zasądając koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w W. od obwinionej radcy prawnej A. K. w kwocie 1800 zł na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w W. (pkt 2).

Kasację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła obwiniona, która zaskarżyła je w całości na swoją korzyść, podnosząc:

1. rażące naruszenie prawa materialnego a to, art. 46, 64 ustawy o radcach prawnych, art. 6, 8, 12 ust.1 i art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez błędne uznanie, że sąd I instancji dokonał prawidłowej subsumpcji ww. przepisów i uznanie, że obwiniona naruszyła w/w przepisy w ten sposób, że w okresie od stycznia 2021 r. do maja 2021 r. w sposób nielojalny i nieprofesjonalny postępowała wobec klientki K. H., w ten sposób, że zobowiązując się do sporządzenia wniosku o ustalenie miejsca zamieszkania dziecka wprowadziła klientkę w błąd co do braku prawnej możliwości okazania/ przekazania klientce sporządzonego, jak również odmówiła przekazania w/w pisma, a nawet jego przeczytania, podczas gdy na podstawie art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego obwiniona nie miała obowiązku okazywania klientce sporządzonych pism ich przekazywania jak ich przeczytania, czym jej zachowanie nie wypełniło znamion przypisanego czynu, a co miało wpływ na treść wydanego orzeczenia;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania i nie opartą na wiedzy i doświadczeniu życiowym ocenę przedstawionych wyżej dowodów i błędne przyjęcie, że obwiniona wypełniła znamiona zarzucanych jej przewinień dyscyplinarnych z art. 46, 64 ustawy o

radcach prawnych, art. 6, 8, 12 ust.1 i art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do odmiennego wniosku;

3. rażące naruszenie art. 410 i 424 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. i z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstaw orzeczenia na skutek niewskazania w uzasadnieniu wyroku, czym się kierował sąd II instancji wydając orzeczenie, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne w tym nie uzasadnił dlaczego uznał sam, jak i to, że sąd I instancji miał prawidłowo uznać, że obwiniona naruszyła normy etyki radców prawnych, tj. obowiązek wykonywania czynności zawodowych w sposób rzetelny oraz z należytą starannością, mimo tego, że sąd I, jak i sąd II instancji, nie wskazał w uzasadnieniach wydanych orzeczeń w niniejszej sprawie, czy obwiniona wysłała obiecane klientce pisma do sądu i kuratorium, czy sprawa miała dalszy przebieg, czy jej charakter pozwalał na to by dalej była prowadzona samodzielnie przez klientkę czy przez innego profesjonalnego pełnomocnika;

4. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 167 k.p.k. poprzez brak rozstrzygnięcia wniosku o przesłuchanie pokrzywdzonej z udziałem biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa względnie powołanie ich z urzędu, przy wiedzy sądów, że pokrzywdzona jest osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie/częściowo, co ma wpływ na treść jej zeznań/skargi i treść zaskarżonego orzeczenia/nieważność postępowania;

5. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 374 k.p.k. poprzez brak prawidłowego doręczenia wezwań na rozprawy w I i II instancji oraz prawidłowego przesyłania korespondencji w sprawie, prowadzenie postępowania bez obecności/udziału obwinionej co miało wpływ na treść orzeczenia;

6. rażącą niewspółmierność wymierzonej obwinionej kar w postaci 5000 zł grzywny każda i połączenie tych kar na zasadzie kumulacji, w tym środka w postaci zakazu patronatu na okres 3 lat, które to kary i środek przekraczają stopień zawinienia, jak również nie spełniają celów kary w szczególności swojej roli wychowawczej.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o:

1. uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia sądu dyscyplinarnego II instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu II instancji;

2. względnie uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia sądu dyscyplinarnego II instancji i poprzedzającego go orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji i uniewinnienie obwinionej od zarzucanych jej czynów;

3. wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia sądu dyscyplinarnego I i II instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Analiza wywiedzionego przez obwinioną nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi do wniosku, iż podnoszone przez skarżącą zarzuty nie zasługują na uwzględnienie i w żaden sposób nie mogą doprowadzić do postulowanego przez nią rezultatu.

Podstawą kasacyjną w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych może być rażące naruszenie prawa (materialnego bądź procesowego), a także rażąca niewspółmierność kary dyscyplinarnej (art. 62³ ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych), przy czym powyższe uchybienia winny dotyczyć orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny w drugiej instancji. W kasacji nie można tym samym podnosić zarzutów kwestionujących orzeczenie pierwszoinstancyjne, gdyż celem postępowania kasacyjnego nie jest ponowne rozpoznanie sprawy i dublowanie kontroli rozstrzygnięcia sądu meriti. Wyjątkiem od powyższej zasady jest jedynie sytuacja, w której dojdzie do zaabsorbowania przez sąd odwoławczy uchybień popełnionych przez sąd a quo, tj. „kiedy to sąd odwoławczy nie uwzględni podniesionego w apelacji zarzutu lub nie dostrzeże zaistniałego uchybienia i wyda orzeczenie nadal obarczone błędem. Wówczas strona w kasacji może podnieść zarzut dotyczący wadliwego procedowania sądu odwoławczego, w którego następstwie doszło do przeniknięcia uchybienia sądu pierwszej instancji do orzeczenia sądu drugiej instancji” (zob. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego*. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2022, art. 519). Zarzuty podnoszone w kasacji, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, winny zatem dotyczyć sposobu postępowania sądu ad quem oraz zakresu przeprowadzonej przez powyższy kontroli instancyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2014 r., sygn. akt III KK 176/14, LEX nr 1483957).

Zwrócić należy również uwagę na ustawowy wymóg wykazania, iż podnoszone nadzwyczajnym środkiem odwoławczym uchybienia noszą znamię „rażących”, a zatem niewątpliwych, łatwych do stwierdzenia i charakteryzujących się takim ciężarem gatunkowym, które mają zasadnicze znaczenie zarówno dla prawidłowości postępowania dyscyplinarnego, jak i wydanego rozstrzygnięcia. Podkreślić jednocześnie należy, iż „strona nie może ograniczyć się do wyrażenia ocen, iż czuje się zaskarżonym orzeczeniem pokrzywdzona, czy też do polemiki z ustaleniami faktycznymi, dokonanymi przez korporacyjny sąd odwoławczy lub do kwestionowania ocen dokonanych przez ten organ, bez jednoczesnego wskazania, które przepisy prawa zostały w toku korporacyjnego postępowania dyscyplinarnego naruszone i bez wykazania nadto, że naruszenie to miało charakter rażący” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 października 2004 r., SDI 7/04, LEX nr 568870.). Jak wskazuje się w judykaturze, nie każde bowiem naruszenie nosi znamię rażącego, a stwierdzone uchybienia nie skutkują niejako automatycznie koniecznością powtórzenia postępowania. O rażącym charakterze obrazy prawa nie decyduje bowiem oczywistość jego naruszenia, ale istotny wpływ na przebieg postępowania dyscyplinarnego lub prawidłowość wydanego rozstrzygnięcia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 marca 2010 r., SDI 1/10, LEX nr 1615615).

W odniesieniu do drugiej z podstaw kasacyjnych i użytego przez ustawodawcę zwrotu „rażąca niewspółmierność kary” wskazać natomiast należy, iż za taką uznaje się sankcję wyraźnie odbiegającą od wzorca kary zgodnej z sądowymi dyrektywami jej wymiaru, która charakteryzuje się wyraźną, nieakceptowalną dysproporcją pomiędzy karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 marca 2016 roku, sygn. SDI 76/15, Lex nr 2004212).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż mimo mnogości podnoszonych uchybień kasację obwinionej należało oddalić jako oczywiście bezzasadną.

W sytuacji natomiast, gdy wywiedziona kasacja jest oczywiście bezzasadna lub oczywiście zasadna, może zostać rozpoznana na posiedzeniu (art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych oraz art. 535 § 5 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych). W postępowaniu

dyscyplinarnym radców prawnych znajduje nadto zastosowanie przepis art. 534 § 1 k.p.k., zgodnie z którym, jeżeli ustawa nie wymaga wydania wyroku, Sąd Najwyższy orzeka jednoosobowo, chyba że Prezes Sądu Najwyższego zarządzi rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów (art. 74¹ pkt 1 powołanej ustawy). Zaznaczenia wymaga przy tym, iż w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych postępowanie kasacyjne stanowi realizację prawa do sądu, o którym stanowi przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 czerwca 2012 roku, sygn. K 9/10, Lex nr 1168109).

Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznania wywiedzionej przez obrońcę obwinionej kasacji, w pierwszej kolejności odnieść należy się do sformułowanego w jej treści wniosku o wstrzymanie „wykonania zaskarżonego orzeczenia sądu dyscyplinarnego I i II instancji”.

O bezprzedmiotowości postulowanego przez obwinioną żądania świadczy już literalne brzmienie art. 62² ust. 2 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którego dyspozycją orzeczenie, od którego służy kasacja podmiotom wymienionym w art. 62² ust. 1 ustawy o radcach prawnych, nie podlega wykonaniu do czasu wniesienia kasacji lub bezskutecznego upływu terminu do jej wniesienia. Treść powyższego przepisu w sposób jednoznaczny wskazuje zatem, iż ustawodawca sam zdecydował o wstrzymaniu wykonania prawomocnego orzeczenia, które zostało zaskarżone kasacją, przyjmując odmienne rozwiązanie niż w procedurze karnej, gdzie takową decyzję pozostawiono pod rozagę sądu kasacyjnego. Mając na uwadze, iż rozwiązanie zawarte w ustawie korporacyjnej wprost przesądza o braku możliwości wykonania orzeczenia do czasu rozpoznania kasacji, wnioski o wstrzymanie wykonania orzeczenia należało tym samym pozostawić bez rozpoznania.

Poczynając od pierwszego z podnoszonych zarzutów, tj. rażącego naruszenia art. 46, 64 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych i art. 6, 8, 12 ust.1 i art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego wskazać należy, iż powyższy nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie sposób bowiem zgodzić się z dokonaną przez obwinioną niejako dowolną wykładnią powyższych przepisów ustawy, a zasadniczo dokonanej przez nią interpretacji art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, która to sprowadza

się do nieznajdującego podstaw twierdzenia, iż obowiązek, o którym stanowi powyższy przepis, materializuje się jedynie w sytuacji „zaistnienia istotnej okoliczności w sprawie”. Analizując argumentację obwinionej w zakresie podnoszonego uchybienia wskazać należy, iż ta nie zawiera rzeczowego uzasadnienia forsowanej tezy, ograniczając się w swej treści jedynie do prezentowania osobistego poglądu co do prawidłowej komunikacji z klientem, ignorując okoliczność, iż „w przypadku braku ustaleń odnośnie do sposobu i częstotliwości komunikacji z klientem należy przyjąć, że decyduje o tym klient” (zob. T. Scheffler (red.), Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz. Wyd. 4, Warszawa 2023, Legalis). W niniejszej sprawie obwiniona, mimo formułowanego przez klientkę żądania okazania/przekazania sporządzonego pisma, wprowadziła klientkę w błąd, wskazując na brak takowej możliwości, a nadto odmówiła powyższego przekazania, jak i przeczytania. Analiza zachowania obwinionej w sposób jednoznaczny i niepozostawiający wątpliwości wskazuje, iż jej działanie w sposób oczywisty czyniło wbrew obowiązkowi informacyjnemu, a żądanie klienta w żadnej mierze nie stanowiło nieuzasadnionego oczekiwania, gdyż obowiązek informowania o treści pism procesowych jawi się jako oczywisty i standardowy, na co słusznie wskazywał sąd ad quem.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również drugi z podnoszonych zarzutów, tj. rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. Treść części motywacyjnej wywiedzionej kasacji wyraźnie wskazuje, iż skarżąca niejako oczekuje, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym dokona ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu pierwszoinstancyjnego i zaaprobuje forsowaną przez autora kasacji alternatywną ocenę zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego. W tym kontekście wyraźnego zaakcentowania wymaga, iż „zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może być podnoszony w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lipca 2022 r., I KK 246/22, LEX nr 3482033). W niniejszej sprawie sąd ad quem przyjął natomiast ustalenia stanu faktycznego poczynione przez sąd meriti, nie czyniąc jakichkolwiek nowych i samodzielnych. Lektura lakonicznej części motywacyjnej podnoszonego zarzutu prowadzi natomiast do uznania, iż argumentacja obwinionej stanowi jedynie próbę ponownego rozważenia

prawidłowości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz dokonanej przez powyższy oceny dowodów. Podnosząc powyższe uchybienia skarżąca zdaje się nie respektować zasady, iż celem postępowania kasacyjnego jest kontrola sprawy pod kątem rażącego naruszenia przepisów przez sąd ad quem. Sąd Najwyższy nie jest natomiast zobligowany (a nawet uprawniony) do ponownej, niejako trzecioinstancyjnej oceny dowodów oraz weryfikacji dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych wyroku sądu a quo (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 października 2020 r., V KK 353/20, LEX nr 3278031) i wbrew oczekiwaniom skarżącej nie dokonuje ponownej oceny dowodów ani ustaleń faktycznych, a do tego właśnie zmierza analizowany zarzut. Zauważyć nadto należy, iż autor kasacji w żaden sposób nie sprecyzował podnoszonego uchybienia, jak również nie wskazał jakich ewentualnych naruszeń w kwestionowanym zakresie dopuścił się sąd II instancji.

W odniesieniu do trzeciego z podnoszonych w wywiedzionej kasacji zarzutów wskazać należy, iż „o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu przepisu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2022 r., V KK 333/22, LEX nr 3485825), przy czym w tej kwestii - co szczególnie należy podkreślić w kontekście niniejszej sprawy - należy wykazać, że uchybienie mogło wywrzeć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. W orzecznictwie wskazuje się nadto, że „uzasadnienie rozstrzygnięcia powinno spełniać odpowiednie wymagania ustawowe i umożliwiać przeprowadzenie kontroli instancyjnej lub odpowiednio kasacyjnej. Tylko przez pryzmat tych wymogów można kwestionować i oceniać część motywacyjną orzeczenia” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 listopada 2011 r., SDI 22/11, LEX nr 1296731). Zaznaczenia wymaga przy tym, że uzasadnienie orzeczenia sądu odwoławczego o charakterze korporacyjnym „nie musi ściśle odpowiadać temu samemu standardowi, którego spełnienia oczekuje się od sądu odwoławczego w sprawie karnej” i powinno zawierać „przynajmniej skrótowe

odniesienie się do wszystkich zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2011 r., SDI 20/11, LEX nr 1619492).

Oceniając podnoszony w punkcie trzecim wywiedzionej kasacji błąd sądu odwoławczego polegający na obrazie art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. w przedstawionym przez skarżącego zakresie, Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, iż powyższy nie wykazuje rażącego charakteru. Poczyniona analiza pisemnych motywów rozstrzygnięcia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, mimo iż są one stosunkowo zwięzłe, a nadto niepozbawione pewnych wad, prowadzi do uznania, iż uzasadnienie sądu ad quem nie uniemożliwia przeprowadzenia kontroli kasacyjnej, a dokonana uprzednio przez Sąd Najwyższy weryfikacja podnoszonych przez skarżącą uchybień przekonuje o zasadniczej trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się natomiast do wskazywanych przez autora kasacji naruszeń w sferze prawidłowości sporządzonego przez sąd II instancji uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia przypomnieć wymaga, iż sam fakt niespełnienia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. nie może doprowadzić do uchylenia wyroku sądu odwoławczego, gdyż pisemne motywy rozstrzygnięcia są zawsze sporządzane po wydaniu orzeczenia, wobec czego powyższych treść, a zasadniczo braki, którymi są dotknięte, nie mogą mieć wpływu na wydane wcześniej rozstrzygnięcie sądu odwoławczego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 października 2020 r., V KK 415/20, LEX nr 3095020).

W zakresie zarzutu zawartego w pkt 4 kasacji wskazać natomiast należy, iż w postępowaniu przed sądem odwoławczym nie doszło do rozstrzygnięcia w przedmiocie złożonego przez obwinioną wniosku dowodowego, gdyż takowego wniosku obwiniona w toku postępowania dyscyplinarnego nie sformułowała. Lektura pisma obwinionej z dnia 22 listopada 2022 r. (k. 140) wskazuje bowiem, iż nie zawarto w powyższym postulacie o przeprowadzenie dowodu, nie zawarto jakiegokolwiek tezy dowodowej, jak również uzasadnienia w tym zakresie, a jako załącznik dołączono niepotwierdzoną za zgodność z oryginałem i niepełną w swej zawartości, tj. jedynie kserokopię pierwszej strony pisma procesowego złożonego w sprawie [...] (k. 141) o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry celem wykazaniu faktu, że K. H. cierpi na zaburzenia psychiczne, który nie sposób

uznać za wniosek dowodowy w niniejszej sprawie. Okoliczności, których powyższe miały dowieść, pozostawały przy tym bez znaczenia dla istoty wydanego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Do wzruszenia zaskarżonego rozstrzygnięcia nie mógł również doprowadzić zarzut sformułowany w punkcie piątym kasacji, którego trafność wyklucza sama już analiza korespondencji zawierającej zawiadomienia o terminie rozprawy, tj. weryfikacja ich awizacji i prawidłowości adresu korespondencyjnego.

Analiza przebiegu postępowania odwoławczego nie prowadzi tym samym do uznania, iż w niniejszej sprawie sąd II instancji uchybił w sposób rażący podnoszonym przez autora kasacji przepisom proceduralnym, prowadząc do wadliwości przebiegu postępowania dyscyplinarnego i nieprawidłowości wydanego rozstrzygnięcia.

W zakresie podnoszonych przez autora kasacji zarzutów poczynić należy niejako wspólną uwagę, iż za podstawę kasacyjną w postaci rażącej obrazu prawa może być uznane jedynie uchybienie naruszające podstawowe reguły gwarancyjne bądź godzące w rzetelność procesu dyscyplinarnego. Podnoszone przez autora kasacji zarzuty i zaprezentowana w tym zakresie argumentacja nie wskazują natomiast, iż w niniejszym postępowaniu doszło do zaistnienia naruszeń o randze zbliżonej do bezwzględnej przyczyny odwoławczej, wobec czego nie sposób uznać powyższych za skuteczną podstawę kasacyjną. Zaznaczenia wymaga, iż obwiniona jest podmiotem kwalifikowanym, wobec czego tym bardziej uzasadnionym jest, aby formułowane przez niego zarzuty kasacyjne oraz powoływana w tym zakresie argumentacja wykazały, iż podnoszone naruszenia miały rażący charakter. Rezultat poczynionej analizy wskazuje natomiast, iż podnoszone uchybienia w swej istocie stanowią jedynie kontestacyjną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem sądu odwoławczego.

Za skuteczny nie sposób w końcu uznać również ostatni z podnoszonych zarzutów (pkt 5 zarzutów kasacyjnych), dotyczący rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Mając na uwadze uprzednie rozważania w kontekście kary rażąco niewspółmiernej wskazać natomiast należy, iż w ocenie Sądu Najwyższego kara wymierzona obwinionej jest adekwatna do wagi popełnionego przewinienia dyscyplinarnego oraz stopnia jego społecznej i korporacyjnej szkodliwości.

Popełniony delikt dyscyplinarny mają charakter umyślny i w sposób zdecydowany podważa godność zawodu radcy prawnego oraz osłabia zaufanie do korporacji radcowskiej. Dolegliwość orzeczonej kary nie przekracza stopnia zawinienia, spełnia wymogi prewencji generalnej oraz prewencji indywidualnej. Jednocześnie w zaprezentowanej argumentacji nie przedstawiono okoliczności potwierdzających trudną sytuację zdrowotną bądź osobistą obwinionej, które czyniłyby wymierzoną karę rażąco niewspółmiernie surową. Podnoszone natomiast przez obwinioną okoliczności - jako niezwiązane z czynem i postawą sprawy - pozostają bez znaczenia dla wymiaru orzeczonej sankcji.

Konfrontując ustalone okoliczności z zasadami prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary stwierdzić zatem należy, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania utrzymanej przez sąd II instancji kary za karę rażąco niewspółmiernie surową. Zważyć jednocześnie należy, iż korporacyjne sądy dyscyplinarne, jako najlepiej znające realia wykonywania zawodu, jawią się jako najbardziej predystynowane do tego, by kształtować poziom sankcji za delikty dyscyplinarne członków własnej korporacji.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zd. 1 ustawy o radcach prawnych.

[M. T.]

[ms]